

Dnia:

godz.:

WIECZÓR W JAROCINIE

Koło Gospodyń w Jarocinie zaprosiło nas na jeden z ostatnich styczniowych wieczorów. Czy będzie to gawęda przy darciu pierza, wypiek pączków czy próba zespołu artystycznego - nikt nie wie. W ciemnościach szukamy domu przewodniczącej Koła Gospodyń.

/Piosenka: "Lepiej było u matuli"/

Piosenka okazała się najlepszym przewodnikiem. Idąc jej tropem za chwilę byliśmy już w dużym, jasnym pokoju. Rozejrzałam się wokoło i... oniemiałam. Na stole, tapczanie i okolicznych sprzętach hafty, hafty, hafty. Bogactwo barw i wzorów. Przy nich autorki tych cudów gosposie z Jarocina.

/"Kto - przyjeżdżają /

Zygmunt Kurek - inspektor oświaty dla dorosłych z Inowrocławia który wspólnie z nami odwiedził Jarocin - z wielkim zainteresowaniem przegląda rozłożone hafty. Jak je pan ocenia ?

/"Pani - i tak dalej"/

A co o złotym sercu i złotych rękach naszej instruktorki powiedzą jej uczennice.